PAMIĘTNIK ZAGRANICZNY.

22. Czerwca. R. 1822. Nr: 25.

Wychodzi co tydzień. Prenumerata półroczna wynosi razem z Wandą w Warszawie Zło: 27. z Pocztą Zło: 30; bez Wandy w Warszawie Zło: 15. Po Województwach Prenumerata na sam Pamiętnik Zagraniczny bez Wandy nieprzyjmuje się. Przy końcu Tomu dodany będzie Tytuł i Spis rzeczy.

ŻYCIE KARNOTA przez WILHELMA KÓRTE z NIEMIECKIEGO.

(Dokończenie.)

W d. 22 Czerwca przyniósł Karnot do Izby Parów akt Abdykacji Napoleona I. na rzecz syna swego Napoleona II. Gdy powrócił do Cesarza zastał go samego w ogrodach Elizejskich. ,, N. Panie! rzekł do niego ze łzami w oczach, dopełniłem smutnego polecenia które mi W. C. M. powierzyłeś. " — Napoleon patrzał na niego długo i rzekł nakoniec, z spojrzeniem całą jego duszę malującem: ,, Karnocie zapóźno cię poznałem."

Karnot radził Napoleonowi korzystać z czasu i odjeżdzać natychmiast żeby się nie dostać w ręce zdrajców lub nieprzyjaciół.

,, Gdzież radzisz mi odjeżdzać? spytał się Napoleon." — Do Ameryki odpowiedział Karnot, ale bez zwłoki. W Rochefort oczekują na W. C. M. dwie Fregaty. " — ,,Mam wielką ochotę — rzecze Napoleon — udać się do Anglji. Naród Angielski jest wspaniałomyślny." —" ,, Niespuszczaj się N. P. na ich wspaniałomyślność, ale owszem śpiesz się do Rochefort. Stany Zjednoczone Ameryki północnej są dla W. C. M. jedynem bezpiecznem schronieniem." — ,, Dobrze mówisz, dziś jeszcze odjadę."

Jakoż w rzeczy samej odjechał natychmiast, ale kilkanaście dni zabawił w Malmaison, a potem bardzo powoli pojechał do Rochefort, i gdy przybył Port był przez Anglików blokowany przed któremi już ujść nie potrafił. Los wydał go w ręce Anglików, i sprawdził domniemania Karnota.

Po powrocie Burbonów Karnot z wielu innemi wmieszczony na listę przez postanowienie Królewskie w d: 24 Lipca wydane skazany został na wygnanie. Poddając się smutej konieczności, i rozstając się z przyjaciołmi, wyrzekł do nich te wiecznie pamiętne słowa: w d: 12 Września 1815.

,, Przyjaciele, krewni i ci wszyscy którzy mają liberalny i umiarkowany sposób myślenia, litują się nad moim losem, i my-

słą że duszę moją zdołała przygnieść przeciwność; ale uspokójcie się; przekonam świat o tej prawdzie iż z czystem sumieniem, niemożna być nieszczęśliwym.“

Otrzymawszy paszporta od N: Cesarza Alexandra, Karnot wyjechał z ojczyzny. Za miejsce pierwszego swego schronienia obrał Warszawę, gdzie jak najchlubniej przyjęty przebył ośm Miesięcy, poczem przeniósł się do Magdeburga gdzie jeszcze dotąd żyje oddany naukom i wychowaniu dzieci.

Po wygnaniu Karnota pisma publiczne wszystkich prawie krajów były pełne chwały jego. „Długo drżeliśmy przed nim — mówili Anglicy — teraz możemy bez ogródki chwalić niepodległą jego duszę i niczem nieskażoną prawość.“

W ojczyznie nawet własnej mimo prześladowań, objawiały się głosy w obronie jego, i nawet w Belgium w piśmie Francuzkiem pod artykułem z Paryża umieszczono wiersze następujące:

Gdzież ten mąż? którego znana
Prawość, rozsądek i śmiałość;
Który z Gienjuszem Vaubana
Skojarzył Katona stałość.
Co w każdym czynie i zdaniu,
Czy szedł na stopień czy schodził,
Sumiennej cnoty dowodził? —
Ah ten mąż jest na wygnaniu.

Prawdziwi nawet Rojaliści obstawali za nim, a między innemi Rioust, który jeszcze za Ludwika XVI posiadał znakomite urzędy, i który tego Króla we wszystkich jego nieszczęściach nieodstąpił; napisał obronę Karnota, w dziele pod tytułem Karnot przez P. Rioust w Paryżu w r: 1817 i za to skazany został na dwa lata więzienia, pięć lat życia pod dozorem Policji, na utratę praw Obywatelskich przez te pięć lat i na 10,000 franków kary pieniężnej.

Karnot jest wysokiego wzrostu i szlachetnej postawy, rysy jego regularne i pełne wyrażenia; czoło szerokie wysokie i wypukłe; oczy niebieskie, czyste i pogodne, usta miłe, okazują błogą wesołość. Mowę ma prędką i ognistą. Mówi jasno, dowcipnie i zajmującym sposobem. Na całej twarzy maluje się spokojna ufność i rozsądek więcej śmiały niż przezorny, wzrok nie tak nią śledzący jako raczej przenikliwy, nie tak podejrzliwy jako raczej zastanawiający się. Czoło zdradza żywość, ale oko jest zawsze spokojne, i usta zawsze jednaki wdzięk zachowują.

Z całego życia jego okazuje się; iż Karnot był cnotliwym i sprawiedliwym mężem; prosty i umiarkowany w swoich potrzebach; wielki i wspaniały w planach o narodową chwałę; nieograniczony przyjaciel wolności, ale i nieograniczenie uległy prawu; gorliwy miłostnik umiejętności poezji i nauki Sokratesa. W urzędzie porządny, niespracowany,

ostry, sprawiedliwy, bez względu na osobę; cierpliwy i pobłażający dla innych, surowy względem siebie; nieinteresowany, sumienny, i zawsze tylko o dobru publicznem pamiętny; w wojnie śmiały, przytomny, z krwią zimną, dzielny, i gorliwie do celu dążący. Urazy zapominał jak Cezar, przeciwnie za wyświadczone mu grzeczności pamiętny. Obcy łakomstwu, wierność i uczciwość głęboko w sercu jego były w korzenione; niedręczony żądzą panowania, nieznał ani dumy, ani okrucieństwa, ani podłości. Skromny w szczęściu, w nieszczęściu nieustraszony. Cnotą uszlachetniał każdy stopień na który wstąpił. Mocno czuły o honor, obojętny na znaki honorowe. Niezdobił go urząd, ale on mu nadawał ozdobę; bo lubo był członkiem zgromadzenia narodowego, konwencji, Dyrektorjatu, lubo był Ministrem Wojny, Spraw Wewnętrznych, Jenerałem przyjmował jednak i niższe urzędy, i wszystkich był chlubą; słowem zdaje się że Karnot jako prawdziwy Republikanin, nie był mężem tego wieku, ale czasów starożytnych.

O Grecji

w jej stosunkach z Europą.

Przez X: Pradt dzieło wydane w r: 1822.

Niezmordowany ten publicysta przy każdej zmianie Europy z równą gorliwością, z równym zapałem Filantropy o powszechne dobro, brał pióro w rękę i swoje myśli oświeconemu światu przekazywał. Rewolucja osad Hiszpańskich w Ameryce i wybicie się ich na wolność. Stan Ameryki i stosunki jej z Europy, położenie St: Domingo, Kongresa Wiedeński Chrześcijański i Karlsbadzki, zastanawiały go kolejno, i dziś ważny wypadek oswobodzenia Grecji nieuszedł bacznemu oku. Posłuchajmy kilku słów jego umieszczonych w przedmowie do dzieła o Grecji, których udzielam w skróceniu.

„Znaczące wypadki zdarzone na wschodzie, musiały koniecznie obudzić tysiące domysłów i mnogie pisma. I ja przedsiewziąłem zapłacić mój haracz tej wielkiej sprawie, Zwróciłem wszystkie myśli na ogólne interesa Europy, i ze sprawy Rossyjskiej, Tureckiej lub Greckiej starałem się zrobić sprawę Europejską. Jedynie zastanawiając się nad ogółem możemy dojść skutków umysł zaspakajających. Rzućmy oko na położenie Europy, zastanówmy się czy kiedykolwiek wystawiała widok podobny i jakie szczególnym interesom zostawione jest miejsce wśród powszechnego poruszenia. Na zachodzie Ameryka nową istność zaczyna, na południu wszystko jest podległe trwodze, wszystko zagraża pożarem. Na wschodzie znak krzyża walczy przeciw sztandarowi Mahometa; Grecja odkupuje dawną wolność, dawną ziemię i Turków do Azji wygania; a jakby tego niedosyć było gotuje się wojna między Turcją i Rossją, wojna nierówna przez wzgląd na możność i sposoby stron walczących, woj-

na której skutku przewidzieć i określić nie można, wojna innym rządom niedogodna której bardziejby radzi niżby mogli przeszkodzić, która na Europę może mieć równie moralny jak i polityczny wpływ bo odgłos prochu grzmiącego przed Stambułem rozejdzie się po całej Europie i wiele głów ogłuszy. Laury Milcyadesów północy nie dadzą spać wielu czcicielom sławy oręża we Francji, w Niemczech i w Anglji, a niecierpliwość jest bardzo naturalna u ludzi, którzy niebyli przyzwyczajeni do zapatrywania się na dzieła cudze.

Ogół tych uwag wykreślił plan mego dzieła, mającego jedynię na celu powszechne interesa Europy. Trzeba było koniecznie

wyjaśnić natury rewolucji Greckiej i istotną jej datę

wskazać ogólne potrzeby Europy,

napisać plan tym potrzebom odpowiedni,

dochodzić kto może im bardziej dogodzić czy Grecja czy Turcja?

Przewidywanie jest najgłówniejszą częścią polityki. Życie jej jest po większej części w przyszłości; obecność przysposabia przyszłość, łatwo kierować tem co się dopiero urodziło, lecz gdy już wzrośnie, trzeba się będzie układać z niemi.

W takim właśnie stanie znajduje się Europa w stosunku z Grecją. Jej rewolucja zaczyna się; dobrze zrozumiana, starannie pielęgnowana w kolebce swojej, nakierowana do celu prawdziwie politycznego i powszechnego; daje Europie szczęśliwą sposobność poprawienia swego wewnętrznego układu, i równowagi, tem szczęśliwą że może przejść do skutku kosztem Turcji, której wszelka strata byłaby z korzyścią ludzkości.“

(Dalszy ciąg nastąpi)

DONIESIENIE.